Nr 112. ROK 1839. PIĄTEK 17 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Felixa Kapucyna.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wszesław.

# Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Dzień | godzina | Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej | Stopnie ciepła podług Reaumura | Psychometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 16 | 6 | 27″ 1‴, 501 | + 11°, 9 | 3″, 95 | WPł Wschodni słaby | Pochmurno | Deszcz |
| | 2 | 1, 326 | + 16, 8 | 4, 08 | Wschodni słaby | Chmury | |
| | 10 | 0, 991 | + 11, 4 | 4, 58 | Pn Wschodni mocny | " | |

## Wiadomości krajowe.

— KRAKOW. —

W dniu 11 b. m. w sali Jagiellońskiéj odprawił się obrządek doktoryzacyi Pana Alexandra Wincentego Kalinki, który po odbytéj zaszczytnie dyspucie publicznéj, otrzymał stopień Doktora Obojga Praw, i w mowie pełnéj rozrzewniających wyrazów, złożył dziękczynną cześć swoim Nauczycielom.

W poniedziałek dnia 20 b. m. następuje otwarcie opery niemieckiéj w teatrze tutejszym, przez przybyłą kompanią artystów pod dyrekcyą P. Matte. Ulubiona śpiewaczka panna Ruth, znajduje się w tém towarzystwie, które z resztą z samych młodych osób jest dobrane. Rozpoczęcie widowisk zacznie się od wielkiéj opery Belliniego, pod nazwą: *Norma*. Kompania ta, wystawiać ma prócz znanych tu już niektórych z swéj piękności, wszystkie nowe opery tegoroczne, z wielkich teatrów zagranicznych.

## Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Paryż 8 Maja.* —

Rzecz o przesilenie ministeryalne, zostaje ciągle nierozstrzygnięta. Zdaje się, że piękne pora wiosny, 13 stopniowe ciepło, i gdy z doświadczenia wiadomo, że nic bardziéj nieparaliżuje obrad izby deputowanych, jak świeża zieloność drzew, śpiew słowików, skowronków, słowem, cała przyroda w najświeższe kwiaty przystrojona, — przeto Francya w tym roku, prócz adressu Pana Mauguin, trudno aby się mogła czego więcéj spodziewać po izbie deputowanych, jak przyzwolenia na opłacanie podatków. Wielkie przytém zachodzi podobieństwo, że upadek ministerstwa whigów w Anglii, (patrz niżéj) zastanowi izbę deputowanych Francyi i na lepszą drogę naprowadzi.

Doniesienia z Hiszpanii, coraz bardziéj pokazują się na korzyść Karlistów. W raportach swoich o kilku stoczonych potyczkach z karlistami, krystyniści tłómaczą się przemocą nieprzyjaciela.

— *Londyn 7 Maja.* —

Na dzisiejszém posiedzeniu izby wyższéj między obecnemi cudzoziemcami, znajdował się także N. Cesarzewicz Następca tronu rossyjskiego. — W obu izbach ministrowie oznajmili o złożeniu swoich urzędów w ręce królowéj, która takowe przyjęła.

*Dnia 8 maja o godzinie 7 wieczorem.* Depesza telegraficzna z Londynu do Paryża a ztamtąd przez Kolonią do Berlina d. 16 b. m. nadeszła; zawiera co następuje: »*Poseł fran-*

*cuzki do ministra spraw zagranicznych.* Dziś o god. 2 po południu królowa kazała przywołać do siebie xięcia Wellingtona, o 3 zaś pana Peel, któremu zleciła urządzenie nowego ministerium, iktóry takowe przyjął na siebie.

WIADOMOSCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Paryż* 3 *Maja.* —

Posiedzenie izby deputowanych. W początku dzisiejszego posiedzenia pan Mauguin wstąpił na mównicę i przeczytał następujący projekt adressu do króla.

Podpisany podaje izbie wniosek złożenia królowi pełnego uszanowania adressu, proszą J. K. Mci aby położył koniec troskom narodu, i używając swojej prerogatywy, ułożył stanowczy gabinet. Życzy on także, aby izba w adressie tym wyraziła żądanie, aby tron wybrał ministrów między takiemi mężami, którzyby baczni na utrzymanie pokoju, zarazem oddani byli zasadom stałego ale rozsądnego i przezornego postępowania; którzyby na zewnątrz bez słabości umieli jednak pokój utrzymać, a wewnątrz gorliwie zajęli się zmniejszeniem ciężarów publicznych którzyby przemysłowi czynną i sprawiedliwą opiekę dali, nieustannie zajmowali się zaspokojeniem wszelkich potrzeb kraju, i bez przekupstwa i nadużyć, starali się mieć za główny cel zyskanie większości w izbach i w kolegiach wyborczych, nie przez intrygi i pochlebstwa, ale przez otwartość, zręczność i prawość swego postępowania.

Następnie p. Mauguin zamówił sobie rozwinięcie tego wniosku w dniu jutrzejszym, co też przyjętym zostało.

Król udzielił wczoraj prywatne posłuchanie panom Guizot, Thiers; Dufaure, Passy, Sebastiani, Gerard, Clauzel i Molitor.

Układy ministeryalne zdają się dziś mniej być posuniętemi jak w pierwszym ich dniu. Marszałek Soult wprawdzie miał wczoraj uczynić niejakie kroki, w celu wciągnienia niektórych członków lewego środka do gabinetu prawego środka, ale te usiłowania bezskutecznemi się okazały. *Temps* mówi: »marszałek Soult ciągle jeszcze jest zajętym tworzeniem gabinetu; zdaje się jednakże, że bardziej jeszcze zajmuje się przygotowaniami do podróży, tak przynajmniej mówili wczoraj jego przyjaciele. Xiąże Broglie bardziej niż kiedykolwiek wzbrania się przyjąć jakikolwiek wydział, pan Human wyjechał do Alzacyi, pan Sauzet wyjechał także z Paryża, pan Cunin Gridaine oświadczył, że nie wejdzie do żadnego gabinetu, pan Teste znudzonym już jest daremnemi usiłowaniami pojednania pana Soult i Thiers, pan Passy oświadczył wczoraj wieczorem, iż pozostanie przy prezesostwie izby, na pana Dupin wcale już liczyć nie można, a p. Thiers pracuje nad swoją historyą Florencyi.»

Utrzymują, iż wczoraj nadeszły do Tuilleries ważne wiadomości z Algieru. Kroki nieprzyjacielskie między Abd-el-Kadarem i wojskiem francuzkiem miały się rozpocząć, i mówią tu o odjeździe xięcia Orleans do Afryki. Przesłano do Brest i Toulon mnóstwo depeszy telegraficznych, które mają związek z niepomyślnemi doniesieniami z Algieru.

Z Perpignan piszą pod dniem 28 kwietnia: »Pospieszam donieść, że pewien Gervais Corbiere, ten sam, który uwięziony był przy sprawie Alibaud, i stawał przed sądem parów, wczoraj wieczorem znowu z powodu podejrzenia o zamach przeciw bezpieczeństwu kraju został uwięziony. Ma on być odprowadzony do Paryża. To uwięzienie sprawiło tu wielkie wrażenie, ponieważ mniemano, że czas zamachów i processów politycznych już przeminął.

— *Amszterdam* 1 *Maja.* —

W. Xiąże następca tronu rossyjskiego, był wczoraj w Breda i Tilburg, gdzie J. C. Wysokość nader uprzejmie rozmawiał z jenerałem Chassé. Słychać że W. xiążę wsiądzie na statek w Moerdyk aby się udać do Londynu.

-- *Lizbona* 22 *Kwietnia.* —

Przesilenie ministeryalne skończyło się przez utworzenie następującego ministeryum. Baron de Ribeira de Sabrosa, Prezes, minister wojny i tymczasowy minister spraw zagranicznych i marynarki; Joa Cardoza da Cunha Aranjo, minister sprawiedliwości i spraw religijnych, a marszałek Antonio de Carvalho, minister skarbu. Ostatni jedynym jest ministrem, który się z dawniejszego gabinetu został, i pozostanie jego zrobiło dobre wrażenie na giełdzie, podczas, gdy w izbie nowy gabinet, tworzący niejako gatunek prawego środka między kartystami i ultrasami, i utrzymujący się między temi stronnictwami, ma nadzieję, że najpotrzebniejsze prawa przeprowadzi. Sądzono że skoro to nastąpi, Sa da Bandeira ministerstwo spraw zagranicznych znowu obejmie. Nowe ministeryum, złożone z samych członków lewej

strony albo septembrystów, już Kortezom oświadczyło, że program o polityce, jakiéj się trzymać będzie, konstytucya z 1838 roku obejmuje. Téj ono ciągle bronić będzie, i wszelkiego dołoży starania, aby prawom posłuszeństwo wyjednać i krajowi spokojność i słuszny wymiar sprawiedliwości zapewnić. Dawniejszy pierwszy minister Sa da Bandeira, wydał jeszcze przed złożeniem urzędu swego dekret, zakazujący obcym okrętom używania bandery portugalskiéj, jeżeli przed pierwszym stycznia 1837 roku przywileju tego nie otrzymały. Zamiarem dekretu tego jest, aby zagraniczne okręty pod banderą portugalską handlu niewolnikami nie prowadziły. Córka zmarłego hrabi de Povoa która teraz 11 lat skończyła, wzięła dnia 21 kwietnia ślub z margrabią Fayalem, najstarszym synem xięcia Palmelli. Była ona przed kilkoma laty z teraźniejszym mężem swoim zaręczona, i xiężna Palmella trudniła się jéj wychowaniem. Gdy niedawno temu, niespodzianie wielki odziedziczyła majątek — milion funtów szterlingów, jak powiadają — używali krewni jéj, wszelkich sposobów, aby ją od xiężnéj Palmella oderwać. Zniweczono jednak wszystkie zabiegi, a ślub na zawsze sprawę tę zakończył. Spodziewają się codziennie w Lizbonie przybycia owdowiałéj królowéj angielskiéj która d. 12 z Malty odpłynęła.

# Rozmaitości.

## *Egipt i Mehmed Ali.*

(Dokończenie).

Postępowanie rządu egipskiego przy kopaniu kanału Mahmudieh, dowodzi jak mało cenionem tu jest życie ludzkie, kanał ten jest jednym z najpożyteczniejszych pomników panowania Mehmeda Ali, ale zarazem świadczyć będzie o jego samowolności i uciemiężeniu. Zpędzano tu nędznych fellahów i przymuszano ich do roboty około tego kanału. Obliczono, że w ten sposób przynajmniej 300,000 ludzi oderwano od ich domowych zatrudnień, a z tych przynajmniéj 25 tysięcy umarło z głodu i trudów. Naoczny świadek opowiadał nam, że te nieszczęśliwe stworzenia nie otrzymywały żadnych narzędzi i tylko samemi rękami musiały ziemię wygrzebywać i wynosić ją zapomocą nędznych gałganów, które zaledwie ich nagość okrywały. To też cały kanał jest rowem bez planu i sztuki w wykonaniu. Jest przytém tak krzywy, że przynajmniéj o trzecią część dłuższym jest niżby mógł być, chociaż nic nie przeszkadzało prostemu jego wyprowadzeniu.

Ale aby trzymać się starego przysłowia: *suum cuique tribuito*, musiemy i Mehmedowi Ali oddać sprawiedliwość. Rząd jego szczególnie polepszył położenie Europejczyków. Są oni istotnie uprzywilejowaną kastą w kraju i kapelusz jest obecnie większą obroną w jego prowincyach niż turban. Fanatyzm mahometański uległ trwodze jaką imie Paszy obudza, i od czasu dawnych wsławionych sułtanów, żaden może władca wschodni nie wywierał tak wielkiego osobistego wpływu jak ten sprężysty i pełen talentów mąż. Policya jest wyborna i podróże odbywać można z zupełnem bezpieczeństwem. Na nieszczęście rząd jego ajenci posiadają władzę nieograniczoną, któréj nawet nadużywają na korzyść Europejczyków. Tego byliśmy świadkami, kiedy na stryczek łapano bez uwagi na stan i wiek ludzi potrzebnych do obsadzenia statków, które nas przewieść miały.

Jakie skutki wyniknęłyby z śmierci Mehmeda Ali dla państwa które on wzniósł, jest jednem z najważniejszych pytań w obecnéj chwili. Jego ciągle nieprzerwane usiłowania w celu otrzymania od porty firmanu mianującego Ibrahima Paszę jego następcą, były bezowocnemi, a zamiar jego, rzucenia z siebie nominalnéj zawisłości od sułtana, rozbił się o przedstawienia francuzkich i angielskich politycznych ajentów. Teraz najgłówniejszem jego usiłowaniem jest zapewnić spokojne następstwo dla swego syna.

Rozmaite narody podległe Mehmedowi Ali, nie mają między sobą żadnego naturalnego związku. Tylko jego potęga i władza zdołały je połączyć i utrzymują je w ten sposób. Tron jego nie opiera się ani na dawnéj dziedziczności, ani na uszanowaniu, jakiego doznaje zwykle naczelnik religijny, u Machometan. W tych dwóch ważnych punktach Sułtan, ma przed nim nieskończone korzyści; z którémi jednakże dopóki Mehemed Ali żyć będzie, osobisty wpływ jego i trwanie téj saméj polityki utrzymywać będzie równowagę. Ale w całem państwie tureckiem żadne dziedzictwo polityczne nie jest przyznana wyjąwszy w rodzinie Otmanów. Ibrahim Pasza rościłby prawa do czegoś niesłychanego, i spotykałby bardzo stare przesądy do zwalczenia, gdyby chciał przemocą objąć

dziedzictwo swego ojca. Wielu paszów tureckich buntowało się i utrzymywało się przy swoich prowincyach, pomimo wszelkich skrytych lub otwartych usiłowań ze strony wyzszego rządu, zrzucenia ich albo sprzątnienia z drogi. Historya turecka bogatą jest w podobne walki. Ale śmierć szczęśliwego paszy zawsze prawie zwalała jego panowanie i buńczuk jego oddawała w innéj rodziny ręce.

Czy talenta Ibrahima tego są rodzaju żeby mógł oprzeć się skutecznie podobnemu wypadkowi? Wątpiemy o tem; powierzchowność jego nie jest zdolną sprawić korzystne wrażenie; kiedyśmy go odwiedzili uważaliśmy w nim wyraźnie ślady rozwiązłego życia. Wiadomém jest, że mało zważa na zakaz proroka i często zbyt wiele mocnych trunków używa. W Morei i Syryi okazał wprawdzie znakomite talenta wojskowe, chociaż w pierwszym z tych krajów odznaczył się z zczególniéj najstraszliwszemi okrucieństwami. Ale jak władca polityczny nie wiele okazał zdolności i ojciec jego nie uważał za dobre powierzyć mu zarząd jednéj z wielkich prowincyi swego państwa. Bawi on w Syryi najwięcéj, ale jeneralnym gubernatorem téj prowincyi jest Scheriff pasza w Damaszku. Ale nie mamy ani czasu do roztrząsania jego charakteru, ani usposobienia do przepowiadania jego przyszłego losu.

Jedno jest pewne, to jest, że okoliczności i wypadki mające związek z Mehmedem Ali, zostawiły najgłębsze wrażenie w pamięci Sułtana Mahmuda; jako człowiek i jako władca jest on zarówno bardzo dotknięty. Rodzina wice-króla nie może się spodziewać względów z jego strony. Będąc w Damszku dowiedzieliśmy się, że jeden perski Imaum w podróży swéj do Mekki, przechodził nie dawno przez Damaszek. Był to święty człowiek i bardzo go czczono. Często on był gościem u osoby, która nam to opowiadała, znajomość między niemi stała się bardzo ścisłą. Ten święty człowiek ułatwił opowiadającemu przystęp do sułtana, i nawet zjednał mu zaufanie tego władcy. Podług opowiadania téj osoby, sułtan wymawiał zawsze z gniewem imię Mehmeda Ali, i nie raz objawił nadzieję, że opatrzność pozwoli mu tak długo żyć, żeby się mógł zemścić.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od dnia 16 do dnia 17 Maja.*

**Korczyński Wincenty, Stanowski Józef, z Polski; — Wodziński Karol i Leon obywatel, Trzcieski obywatel, Jędrzejewicz Jan obywatel, Dembski Władysław ob.. z Galicyi.**

*Wyjechali z Krakowa.*

**Paszkowski Ignacy. Hempel Wilhelm, Hamann obywatel, Walewski hrabia, do Polski; — Roller dekorator teatr. do Galicyi; — Flatow Ludwik, do Węgier.**

---

# Doniesienie Urzędowe.

*Nro* 2752.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI

W SENACIE RZĄDZĄCYM

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.*

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 2148 r. b. zapadłéj, podaje niniejszym do wiadomości, iż w dniu 28 maja roku b. przedpołudniem odbywać się będzie w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i policyi publiczna licytacya *in minus* wypuszczenia w przedsiebiorstwo reperacyi dachu kościoł parafialny w wsi Buszczy pokrywającego, z nadmurowaniem tamże szczytów wedle kosztorysu przez Senat Rządzący w summie złp. 2,079 gr. 22 z pomocą dni ciągłych 120 a pieszych 400 zatwierdzonego, za którą to reperacyą pod dozorem kollatora i J. X. proboszcza miejscowego w przeciągu dni 40 wykonaną, przedsiebiorca należytość przypadającą z funduszu składek parafialnych odbierze, pretendenci przeto zaopatrzeni *vadium* w ilości złp. 207 w terminie oznaczonym znajdować się zechcą, gdzie nadto kosztorys do przejrzenia otrzymać mogą.

Kraków dnia 13 maja 1839 r.

Senator Prezydujący

KIEŁCZEWSKI.

Referendarz *Piekarski*